

Krasnystaw w XVIII wieku

Początek wieku XVIII

Początek wieku obfitował w wiele dramatycznych wydarzeń. Krasnystaw zajęło szwedzkie wojsko: *we wrześniu 1704 r. król szwedzki wysłał generała Magnusa Stenbocka z wydzielonym oddziałem naprzód na Rawę Ruską i dalej ku Zamościowi. Oddział Stenbocka, w którego skład weszły wydzielone oddziały pułków Dal, Karke i Ostgota odłączył się od armii Cornitz i pomaszerował do Krasnegostawu, dokąd przybył 24 września 1704. Miasto oraz wiele wsi i dworów należących do Feliksa Potockiego, hetmana wielkiego koronnego, splądrowano i spalono. Spalono też klasztor Jezuitów w mieście uwięziwszy wszystkich mężczyzn jako zakładników za jeńców szwedzkich będących w niewoli u Potockiego. Dla wytłumaczenia swego surowego postępowania Stenbock wydał 25 września manifest oskarżający Potockiego. Dopiero za wstawiennictwem Leszczyńskiego, wypuszczono Jezuitów na wolność. z Krasnegostawu Stenbock pomaszerował wśród ciągłych utarczek do Lublina? [381].* *General Sztembock, żołnierz wielki, doświadczenia wielkiego do wojny, pomysłów dobrych na wodzie do robienia mostów i przepraw przebywania, człowiek siła praktykujący, tanecznik, galantomo, ale z tem wszystkiem dziki i ciężki na ludzi, dał się dobrze Polsce we znaki? [392].*

Wydarzenia te opisał kronikarz Jezuitów [27]: *Po ogłoszeniu Stanisława Leszczyńskiego królem, wyprawił Karol XII podczas żniw 1704 r. generała Stenbocka w kilka tysięcy Szwedów na łupienie ziem ruskich. Bezbronny Krasnystaw dostał się w ich ręce, miasto złupione i spalone, rezydencja (Jezuitów) i kościół ograbione, ale od pożaru ocalone, Jezuici wzięci pod areszt, dopokąd żądanej kontrybucji nie złożą. Wnet nadciągnęły sotnie Kozaków pod hetmanem nakaźnym Mirowiczem, ale zastawszy zgliszczą tylko, gruzy i pustki, ruszyły dalej. w następnym roku obdzierały dobra jezuickie chorągwie Michała Potockiego referendarza koronnego; Jezuici mieli tę pociechę, że rotmistrza Józefa Gorajskiego, dyssydenta, pozyskali Kościołowi.*

Spokojniejszy nieco był rok 1706, witali uroczyście nowego biskupa chełmskiego Kazimierza Łubieńskiego. Za to 1707 r. wojska saskie, moskiewskie, szwedzkie zabrały bydło, konie, ostatnią garść ziarna, a co smutniejsza, podłożony czy przypadkowy ogień zniszczył dwupiętrowe gmachy rezydencji. Ustawiczne przemarsze wojsk moskiewskich, polskich i szwedzkich utrudniały odbudowanie, dopiero 1709 r. kilka komnat odrestaurowano i znów 12 Jezuitów zamieszkało rezydencję; szkół, humaniora z teologią, nie przerywano. w roku 1712 Moskwa wycisnęła z dóbr Turowa 5.000 złp. kontrybucji, litewski żołnierz 2.500 złp., dobra te na długie lata zniszczone. Grasowała Moskwa i w **Krasnymstawie**. Wachmistrz moskiewski kazał swoim ludziom wyprowadzić konie z stajni rezydencyjnej, a gdy mu tego broniono, wpadł z kijem w rękę do rezydencji i obił dwóch księży, których pierwszych napotkał; na magistra

zastępującego swą osobą księży, dobył pałasza, ale nadbiegli studenci, pochwycili wachmistrza i oddali pod sąd wojskowy. W 1715 r. Sasi pod generałem Saisons, pobici przez konfederatów sandomierskich nad Bugiem, cofnęli się do

Krasnegostawu

. Generał z żoną czy damą swoją, rozgościł się w rezydencji, poddał ścisłej rewizji mieszkania, kuchni, piwnice, kościół, grobowce, szukając za konfederatami i bronią; nic nie znalazł, a nawet rabować nie było co.

Sejm niemy 1717 roku uciszył Rzpltę, a dobra fundacyjne opamiętały się zniszczenia i ruin lat poprzednich. W czasie konfederacji barskiej, dobra Turów niszczyła Moskwa. Konfederatom więzionym w **Krasnymstawie**, świadczyli Jezuici duchowne i materialne usługi, co w Barze?

Opisano krasnostawskie zajście z Sasami w roku 1714. Napadnięty wojewodzie Tarło, chronił się przed nimi do kościoła w Krasnymstawie, ale Sasi nie uważając na nietykalność domu bożego skoczyli obcess, wyszedł tedy do nich biskup kijowski Arcemberski i broniąc kościoła, bronił razem Tarły; złajany i odepchnięty, a kościół skrwawiono. Ostro się upominał za zniewagę ołtarzy nuncyusz i królowi to wyrzucał, ale jedynie Tarło na tym zyskał, gdy go uwolniono z więzienia. Chociaż Krasnystaw należał do dyecezyi chełmskiej, biskup kijowski mógł się podówczas na owym miejscu znajdować, gdy tułał się bez dyecezyi? [18.A].

Ogrom nieszczęść w pierwszym dwudziestoleciu XVIII wieku, doprowadziły Rzeczpospolitą na skraj ruiny. Upadek życia społecznego i gospodarczego był widoczny w całym państwie. Po zniszczeniach wojennych, rolnictwo podupadło zupełnie.

W roku 1771 pod Krasnymstawem miała miejsce potyczka oddziałów: pułkownika Nowickiego i księcia

Suworowa:

?

Suworow musiał rozproszyć swoje wojska, dla uprzedzenia powstańców zbierających się w różnych miejscach. To skłoniło pułkownika Nowickiego do uderzenia na niego. Suworow dowiedziawszy się, że idzie on z tysiącem lepszej kawalerii na Krasnystaw, gdzie stał eskadron kirasjerów, trochę kozaków i rota piechoty, rozkazał go nękać w drodze, a sam z sześciu kozakami i kilku oficerami, udał się do Krasnegostawu, do swoich. Nowicki było w sąsiednim lesie. Suworow doszedł go. Konfederaci pobili wielu Rosjan; lecz w końcu po zdecydowanym oporze, zostali rozproszeni?

[161]

Jan Henryk Müntz podróżując 1781.VII.22 o 9 godzinie przed południem szkicował widok wąwozów w pobliżu Krasnegostawu (rys. 17) i zanotował takie słowa: *?Teren jest sfałdowany i silnie pobrużdżony. Po drodze widać wiele kamieniołomów skały wapiennej, eksploatowanych dla celów budownictwa i do wyrobu wapna. Rozległe lasy czerwonych sosen, z rzadką uprawy. Gryka na kaszę jest głównym artykułem uprawy i handlu: jak okiem sięgnąć, widać rozległe pola, w pełni kwitnienia wydają się z daleka pokryte śniegiem. Gleba piaszczysta, miejscami wapienna i gliniasta. Te okolice produkują również inne zboża, len i konopie w dobrym gatunku, a także dobre wełny. Zaludnienie i rolnictwo na dość dobrym poziomie, lecz drogi w okropnym stanie, bardzo trudne i niebezpieczne w czasie deszczu. Teren trudny dla działań wojskowych, wielkie odległości. Posterunki dogodne. Cała okolica o tym samym charakterze, żyzna, zasobna we wszystko; piękne łąki w dolinach?*
[416].

Krasnystaw w roku 1782

Zachował się opis miasta pochodzący z roku 1782 [249]: *?Miasto przez połowę murem y częścią Palisadami opasane sytuowane nad rzeką Wieprzem na której rzece most to miasto rządzi się Prawem Magdeburским. Rynek tego miasta składa się z domów mieyskich katolickich czterdziestu pięciu. Domu iednego na mieyskim gruncie dla wojta naznaczonego w Inwentarzu osobnym wojtostwa krasnostawskiego opisać się mającego. Placów pustych liczy się w rynku dwa, w ulicach y po za murem domów sto sześćdziesiąt pięć tamże placów pustych dwadzieścia dziewięć, na przedmieściach y wsiach w posesyi mieyskiej zastających, chałup sto pięćdziesiąt ośm w ulicach y przedmieściach xiężych do kościołów Katedry, Prebendy s. Anny s. Ducha misyonarskiego augustiańskiego y Cerkwi Dworków sześć, chałup pięćdziesiąt y siedem, szpitalów dwa. Jeden do katedry, drugi do kościoła Świętego Ducha.*

Browarów cztery, jeden mieyski, drugi sławetnego Józefa Tobiaszewskiego, trzeci pojezuicki teraz katedralny, czwarty ww OO Augustianów. Cegielnia jedna ww OO Augustianów. Ratusz murowany o jednym piętze w reperaturji (dotąd niedokończony) przy którym izba drewniana mieszkalna do szynku Propinacji mieyskiej należąca.

Czynsze mieszczanie razem z Przedmieściami płacą corocznie do Prowentu Starościńskiego ogólnie złotych polskich tysiąc

?.

Właściciele ziemscy wokół Krasnegostawu w latach 1780-tych

?Regestr Diecezjów?. Parafia Krasnystaw miasto 1783-1784 [264].

Majątek

Właściciel

Bartoszków folwark

Teresa Humiecka

Białka sstwa

Tomasz Stamirowski, ssta krasnost.

Bzite: części pięć

Bzicki 1, Jędrzejowski 2, Ładnowski 3, Mrozowicki 4

Folwark pojezuicki

kapituła chełmska

Góry sstwa

Tomasz Stamirowski, ssta krasn.

Jasiłkow części 13

dziedziców tyleż

Kassyan młyn

Józef Dydyński, podczaszy krasn.

Krasnystaw miasto

Tomasz Stamirowski, ssta krasnost.

Krupę, Krupiec

Mrozowicki

Kryniczki

Kowalkowska

Latyczów sstwa

Tomasz Stamirowski, ssta krasn.

Małochwiey sstwa

Tomasz Stamirowski, ssta krasn.

Maryanka folwark

Katarzyna Kowalkowska

Maydanek Orłowski

Katarzyna Kowalkowska, mieczniko.

Niedziałowice sstwa

Tomasz Stamirowski, ssta krasn.

Niemienice sstwa

Tomasz Stamirowski, ssta krasn.

Olesznica

Mrozowicki

Orłów Drewniany

Teresa Humiecka

Orłów Murowany

Kowalkowska, mieczn.

Piasek części 2

Krasnystaw miasto 2

Piasek części 2

Tomasz Stamirowski, sscic 2

Piekło karczma

Tomasz Stamirowski, ssta krasn.

Rońsko woytostwo

Tomasz Stamirowski, sscic

Rzeszów młyn

Tomasz Stamirowski, ssta krasn.

Sienniczka Nad.

Józef Dydyński, podczaszy

Stężycza sstwa

Tomasz Stamirowski, ssta krasn.

Topola

Teresa Humiecka

Tuligłowy młyn

Tomasz Stamirowski, ssta krasn.

Wał

Teresa Humiecka

Wolka Orłowska

Teresa Humiecka

Zadworze juridyka

Tomasz Stamirowski, ssta krasn.

Zażółkiew sstwa

Tomasz Stamirowski, ssta krasn.

Wizyta króla Stanisława Augusta Poniatowskiego roku 1787

W marcu 1787 roku, w drodze do Kaniowa, zatrzymał się w Krasnymstawie król Stanisław August Poniatowski

z dworem, podejmowany przez miejscowych dostojników, Wojciecha Poletyłę kasztelana chełmskiego i Augusta Kickiego. Adam Naruszewicz wspominał:

?Wyjechali z Warszawy w piątek 23 lutego 1787 r. w jednej karecie ze Stanisławem, jechali: Naruszewicz, hetman litewski Tyszkiewicz i generał Komarzewski. Ale za nimi ciągnął się długi szereg powozów i karet, rozdzielony wojskowym sposobem na straż przednią, na środek i na rezerwę. Król jechał z początku w rezerwie. ? Dnia 4 marca w Niedzielę.

w

Piaskach Dzierżawcy Dóbr tamecznych JPanowie Trzecińscy, witali Najiaśń: Pana w Auseryi, zkąd

przybyliśmy do

Krasnegostawu

o samej godzinie 2giej z południa; przyjmowali w Zamku Nayi. Pana na czele licznych obywatelów Ziemi Chełmskiej, JPanowie Poletyło Kasztelan, Kicki, Stta terażniejszy i Stamirowski, przeszły Stta tego Powiatu. Zamek ten starożytny w całości swojej utrzymany zawsze, i nowemi murami powiększony, dostatecznym był do wygody J. K. Mci, i obiał wszystkich domowników i sług. Dnia 5 marca w Poniedziałek. Zwyczajem podróży wysłano z Krasnegostawu przodem cięższe powozy, a J. K. Mśc wcześniej nad inne dni determinował wyjazd swoy, dla drogi zmarzniętej się psującej, o 7-mey godzinie, gdy wyszedł z pokoiów swoich, powitany został od JWWch Zamoyskich Ordynatów, którzy dnia wczorayszego umyślnie z Zamościa tu przybyli, od JPana Kunickiego, Podkomorzego Chełmskiego i innych Obywatelów. Zaraz potym wyjechał z Zamku Nayi: Pan i najprzod udał się do Kościoła niegdyś Jezuickiego, a teraz Katedralnego, przed ktorego drzwiami przyiętym był od JXdza Kochnowskiego Suffragana tamecznego, i całej Kapituły zaprowadzony przed wielki Ołtarz, nagotowane do słuchania Mszy S. zastąpił mieysce. Przede Mszą miał Mowę wspomniany JXiędz Suffragan, i łaskawą na nią odebrał odpowiedź; po Mszy zaś po rozdanej ubogim iałmużnie i oglądanym godnym widzenia dla wewnątrzney struktury Kościele, szedł do Kollegium odwiedzić JWWch Zamoyskich; z tamąd w dalszą udał się podróż, służony do granic Wołynia od JPana Kunickiego, Podkom: Chełmsk:?

[14,199].

?W kilka niedziel król powracał z Kaniowa, nie jechał na Lublin może dla nie zbliżenia się do Puław, gdyż poróżnił się był z księciem Adamem. Obrócił drogę na Żółkiewkę, spoczywał dzień w domu Stamirowskiego exstarosty krasnostawskiego. Był wesoły i kontent z swojej wizyty w Kaniowie, i z temi drogami na Studziankę i Rachów udał się do Warszawy?

[355].

Podczas owego powrotu również podróżował przez Krasnystaw.

?Dnia 5 Czerwca we Wtorek 1787. Wyjechawszy Najiaśń: Pan z Zdzanego, przybył na godzinę 10-ą do Krasnegostawu, gdzie wysłuchawszy Mszy S. w kościele Xięży Augustyanów,

dawał prywatne audyencje JW. Wojewodzie Podolskiemu w Ordynatowstwu Zamojskim, a po śniadaniu, które dawał JW. Woiewoda w klasztorze rzeczonych Augustyanów, kontynuował swą podróż. o czwartej przybył do Żółkiewki dóbr JPana Stamirowskiego przeszłego Starosty Krasnostawskiego ??

[14].

W roku 1794 przez miasto podróżował Zygmunt Vogel, nadworny rysownik Stanisława Augusta, któremu król polecił sportretować zabytki, widziane w czasie podróży do Kaniowa w roku 1787 [38]. w roku 1810 artysta wizytował Krasnystaw ponownie, po zdobyciu przez Polaków Zamościa w r. 1809. w roku 1813 sporządził rysunek Zamku na zamówienie rządowe (przy pomocy wcześniejszych szkiców). w sumie powstały dwie akwarele zatytułowane *?Widok zamku w Krasnymstawie?*, jedyne wiarygodne wizerunki zamku i miasta (zwłaszcza starszy) (rys. 15.A .B.).

Krasnostawski epizod w operacji obrony linii Bugu roku 1792

W wojnie z Rosją roku 1792, w operacji obrony linii Bugu, rozważano stoczenie bitwy pod Krasnymstawem lub pod Dubienką. *?Zatem nie rozległe pola pod Krasnymstawem, ale raczej miejsca z natury obronne i odpowiednio umocnione mogły wydawać się Kościuszcze najwłaściwszym terenem do stoczenia bitwy?* [403]. Ks.

Józef też niechętnie przyjął radę walki pod Krasnymstawem i 13 lipca odpisywał: *?Nie mogę się jeszcze przychylić do cofania ku Kumowu, a potem ku Krasnymstawie?* [402]. w

raporcie do króla, książę Józef
14 lipca pisał

:

*?Zdanie Kościuszki było, aby cofnąć się
na Krasnystaw*

, moje zaś, aby postąpić do Włodawy. Mam mocne postanowienie zostać tu?
[390].

Po bitwie pod Dubienką (1792.VII.18), przez rejon Krasnegostawu wycofywał się oddział Tadeusza Kościuszki.

?Dywizja Kościuszki stanęła pod Dubienką. Generał Kochowski, uderzył dnia 17 Lipca 1798 r. na stanowisko generała Kościuszki. Prawe skrzydło obozu Kościuszki dotykało granicznego słupa Galicyi, lewe rzeki Bugu. Po siedmiogodzinnej z obu stron kanonadzie, nieprzyjaciel rzucił się do ataku. Uderzyła najsamprzód jazda, pod dowództwem Palembacha, poparta piechotą liniową i strzelcami. Piechota po trzykroć sztorm uderzała, po trzykroć odparta, gęstym trupem pole zasłała. Strzelcy rossyjscy, pomimo morderczego ognia artylleryi polskiej, z jednakową utrzymywali się odwagą. Kościuszko przy końcu krwawej walki, otrzymawszy wiadomość, że nieprzyjaciel przeszedłszy przez Galicyję, otoczyć go usiłował, zwłaszcza że brygada jazdy kasztelana Biernackiego, bez rozkazu z pola ustąpiła, cofać się zaczął ku Krasnemustawowi, wśród salw piechoty, popieranej ogniem artylleryi, gdy nieprzyjaciel więcej

nacierał, na cofającą się dywizyję. Straciwszy do czterech tysięcy w zabitach i rannych, dalszej pogoni zaprzestał?

[18.B]. Generał Dembiński wspominał:

?musieliśmy się cofać z pod Dubienki przez Krasnystaw do Lublina, a pod Puławami była przeprawa armii naszej przez Wisłę, i stanęliśmy pod Kozienicami obozem, aż do zawieszenia broni, pod Kurowem?

[372].

Koniec XVIII wieku

Kajetan Koźmian opisał dziwne wydarzenia w mieście podczas Sejmu Czteroletniego (1788?1791): *?W Krasnymstawie Adam Walewski brygadier kawalerii narodowej wraz z panem Czyżem rotmistrzem całą komisję cywilno-wojskową do publicznego aresztu wsadził, za to, że wydała zakaz chodzenia po pijanemu z pochodniami po ulicach drewnianego miasta. Komisya wojskowa z Warszawy zesłała wprawdzie pana Kościuszkę na indagacyą i poskromienie; skarga obywateli wytoczyła się na sejm; lecz wojewoda sieradzki Walewski z przyjaciółmi swymi w sejmie osłonili winowajców od surowości kary, i raczej pobłażono jak ukarano*

?

[355].

W czasie Insurekcji Kościuszkowskiej w roku 1794, szlachta Ziemi Chełmskiej i powiatu krasnostawskiego 6 kwietnia 1794 roku zgłosiła akces do aktu powstańczego. Wybrano komisję porządkową (było 4 Krasnostawian: Bielawski, Lewicki, Orłowski i Sawicki). Wydarzenia militarne rozgrywające się w okolicy, tak opisano: *?Na początku czerwca wojska carskie przekroczyły Bug. Siły polskie, musiały się cofnąć. Do bitwy między oboma wojskami doszło 8 czerwca pod Chełmem. Korpus polski, gen. Józefa Zajączka doznał klęski i został zmuszony do wycofania się w kierunku Krasnegostawu. 9 czerwca po całonocnym marszu, przed świtem oddziały polskie dotarły do miasta. Tutaj okazało się, że gen. Zajączek dysponuje jedynie około 4 tys. regularnego żołnierza. Tego dnia przyszła wiadomość o zbliżaniu się do miasta oddziałów rosyjskich. Nocą korpus polski opuścił Krasnystaw wycofując się w kierunku Lublina. 11 czerwca wojsko carskie pod dowództwem gen. Otto Derfeldena zajęło miasto. Wtedy w nieustalonych okolicznościach spalono krasnostawski zamek. w połowie lipca siły austriackie, dotąd neutralne, przekroczyły granicę i znalazły się na Lubelszczyźnie. Wśród opanowanych miast znalazł się Krasnystaw. 14 września Austriacy opuścili Lublin i cofnęli się ku swoim granicom. Od końca września Austriacy zaczęli ponownie opanowywać tereny Lubelszczyzny. w wyniku trzeciego rozbioru, Krasnystaw znalazł się na kilkanaście lat w państwie habsburskim wchodząc w skład Galicji Zachodniej?*

[70.C].

Koniec wieku XVIII przyniósł stopniową poprawę sytuacji miasta. w latach 1780?tych Krasnystaw był zaliczany do miast większych i ludniejszych. Lustracja w roku 1789 pokazała: 382 domy mieszkalne (254 w mieście, w rynku 46), 2 szpitale, 4 browary, cegielnię i ratusz. Krasnystaw był wówczas największym po Lublinie miastem międzyrzecza Wisły i Bugu [61] i jednym z większych miast w Polsce (na 63 miejscu wśród miast w Koronie i w Litwie) [151].